# KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 4 (16) Marca 1856 Roku. № 73. Jutro, Ś^tej Gertrudy P.

Przez Rozkaz CESARSKI do Zarządu Wojskowego, z dnia 20 Lutego, zostają mianowani: Jenerał-Gubernator *Czernihowski*, *Połtawski* i *Charkowski*, Jenerał-Adjutant *Kokoszkin*, Senatorem, z pozostawieniem w godności Jenerał-Adjutanta; i Jenerał-Gubernator *Witebski*, *Mohylewski* i *Smoleński*, Jenerał-Porucznik Xiążę *Urusow 1szy*, Senatorem.

---

Na wczorajszem posiedzeniu centralnem W. T. D., przedstawiono rachunek z wpływów zebranych przez Opiekunki W. T. D., w czasie dokonanej kwesty w miesiącu Grudniu r. z. Według tego obrachunku zebrały: JJWW. i WW. Józefa z Hr: Moszyńskich Hr: *Szembekowa*, rs. 1,165 k. 41. Szambelanowa Teodora *Płatonow*, rs. 1,067 k. 6. Jadwiga z Hr: Potockich Hr: *Branicka*, 1,007 k. 72½. Tekla z Xiążąt Druckich-Lubeckich Hr: *Wodzicka*, rs. 894 k. 81. Marja z Xżąt Sapiehów Hr: *Potocka*, rs. 772 k. 49. Jadwiga z Hr: Jezierskich *Pusłowska*, rs. 768 k. 41. Róża z Hr: Potockich Hr: *Zamoyska*, rs. 496 k. 80. Anastazja *Stankiewiczowa*, rs. 285 k. 78. Anna *Czerniewiczowa*, rs. 98 k. 6½. Razem rs. 6556 k. 55; które w zupełności do Kassy Towarzystwa wpłynęły; z takowych zakupiono 1,200 sztuk drzewa opałowego, które już w bieżącej zimie rozdane zostały ubogim mieszkańcom m. *Warszawy*. Resztę zaś funduszu z tej summy pozostałego, przeznaczono na uzupełnienie potrzebnych summ na pokrycie wydatków z r. 1855 przy Wydziałach *Starców* i *Kalek*, *Zupy Rumfordzkiej* i *Sal Ochrony*.

Zkolei odczytano rachunek wpływów zebranych z widowisk w obu Teatrach w d. 10 Stycz: r. b. na dochód *Starców* i *Kalek*, pod opieką Towarzystwa zostających, przez Dyrekcję Rządową Teatrów urządzonych. Podług tego rachunku dochód z Teatru *Wielkiego*, uczynił rs. 1,902 k. 60; z *Teatru Rozmaitości*, rs. 391 k. 62½; łącznie rs. 2,294 k. 22½; a po strąceniu rs. 19 k. 62½, tytułem zwykłego dochodu dla Szpitali, pozostało czystego dochodu rs. 2,274 k. 60, które do Kassy Towarzystwa na cel właściwy wniesione zostały.

Następnie z przedstawionego rachunku z koncertu w *Resursie Kupieckiej* na korzyść Wydziału *Zupy Rumfordzkiej* d. 27 Lutego r. b., powzięto wiadomość, że czysty dochód z tegoż przyniósł rs. 988 kop. 41, i że summa ta już do Kassy Towarzystwa wpłynęła. Do zebrania tak znakomitego dochodu przyczyniły się głównie ofiara JO. Xięcia *Gorczakow* NAMIESTNIKA Królestwa, rs. 150; wniesione ze sprzedaży programatów przez JW. Jadwigę z Hr: Potockich Hra: *Branickę* rs. 200, i z dobrowolnych ofiar na probach rs. 25; niemniej że Komitet *Resursy Kupieckiej*, niezalikwidował żadnych wydatków, na koszta oświetlenia sali. Towarzystwo przejęte najżywszem uczuciem wdzięczności dla mieszkańców *Warszawy*, za zasilenie w jednym prawie czasie tak znakomitemi funduszami Kassy Towarzystwa, uchwaliło wynurzyć podziękę tym wszystkim, którzy jakimkolwiek sposobem przyczynili się do zebrania tak znakomitych ofiar.

Po odczytaniu odezwy Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, objawiającej, że NAJJAŚNIEJSZY PAN, raczył NAJMIŁOŚCIWIEJ na zasilenie funduszów Towarzystwa przeznaczyć rs. 6,000, przystąpiono do podziału tej summy w myśl NAJWYŻSZEJ Woli i skutkiem tego przeznaczono: dla Wydziału *Zupy Rumfordzkiej* rs. 2,000, uchwalając jednocześnie powiększyć aparat do gotowania tejże zupy tak, aby na raz jeden *ośmset* osób obdzielić było można. Dla Instytucji *Sierot* rs. 1,500. Dla *Sal Ochrony* rs. 1,500; i dla nowotworzącej się Instytucji p. n. *Dom Przytułku dla niemowląt* rs. 1,000; a to na bieżące wydatki w ciągu tego roku, wszystkich pomienionych zakładów.

Vice-Prezes Towarzystwa podał do wiadomości, że Exekutorowie testamentu ś. p. JO. Feldmarszałka Xięcia *Warszawskiego* Hra: *Paskiewicza Erywańskiego*, a mianowicie Jenerał-Lejtnant *Wikiński*, Radca Tajny *Eljaszewicz* i Radca Tajny *Oczkin*, spełniając życzenie JO. *Teodora* Xięcia *Warszawskiego* Jenerała-Adjutanta JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, w zajęciu się rozdziałem summy rs. 15,000 przez JO. *Teodora* Xięcia *Warszawskiego*, dla uczczenia pamięci zmarłego Ojca, na wsparcie biednych mieszkańców m. *Warszawy* przeznaczonych, z summy rzeczonej, przesłali na ręce Vice-Prezesa Towarzystwa rs. 5,000, dla natychmiastowego rozdzielenia pomiędzy biednych według uznania Towarzystwa. Dla zajęcia się tą czynnością, Towarzystwo wyznaczyło z grona swego Komitet, postanawiając jednocześnie że przyjmowanie próśb o wsparcie z funduszu rzeczonego, zamyka się z d. 18 b. m.

Zatwierdzono dokonane przez właściwe Wydziały wybory, a mianowicie na Prezesa Wydziału Ekonomiczno-Administracyjnego, W. Igna: *Popławskiego*; na Vice-Prezesa tegoż Wydziału: W. Alexan: *Prejss* i na Vice-Prezesa Wydziału Opieki Sierot i ubogich Dzieci, Kamerjunkra Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Włodzi: *Pankratjew*.

Nakoniec zaproszono do grona Członków Towarzystwa JJWW. i WW. Rz: Rad: St: Fran: *Pusłowskiego*, Prezesa *Wileńskiego* Towarzystwa Dobro:; Jana *Arnholda*, Kupca i Obywatela m. *Warszawy*; Juljana *Heppena*, Urzędnika Drogi Żelaznej; Mecenasa Edw: *Grabowskiego*; Dra Medycyny Włodzi: *Dybko*; Xawerego *Schlenker*, Starszego Zgroma: Kupców *Warszawskich*; Leona *Rakowskiego* Budowniczego i Kazi: *Kropiwnickiego* Technika.

---

*Kommissja Rządowa S. W. i D.*, podaje do wiadomości PP. Lekarzy, iż obecnie zawakowała posada Lekarza miasta *Końskich* w Gubernji *Radomskiej*, z płacą rs. 225 rocznie. Ktoby z PP. Lekarzy życzył sobie posadę tę otrzymać, winien jest wnieść w tej mierze podanie do Kommissji Rządowej z dołączeniem dowodów kwalifikacyjnych.

*Warszawski Ober-Policmajster.* — Rada Administracyjna Królestwa, mając sobie doniesionem przez Kommissję R. S. W. i D. o klęsce pogorzeli, jaką dotknięci zostali mieszkańcy miast *Pacanowa* i *Wąchocka* w Gub: *Radomskiej* położonych, z których w pierwszem przez pożar wynikły w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) 1854 r., 106 familji, składających się z osób 423, oprócz spalenia się budowli, które były ubezpieczone na rs. 5,330, poniosło straty około rs. 20,000; w drugiem zaś, wydarzonym w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) t. r., oprócz zabudowań na rs. 4,830 ubezpieczonych, pogorzelcy ponieśli straty na rs. 16,000, i tym sposobem utracili całe swoje mienie; decyzją z dnia $^{6}/_{18}$ Stycznia r. b., dozwolić raczyła. aby na korzyść pogorzelców tychże miast, zbierane były w całem Królestwie w ciągu jednego roku dobrowolne ofiary. W wykonaniu przeto powyższej decyzji, otrzymują upoważnienie do przyjmowania ofiar, Redakcje gazet: *Rządowej*, *Policyjnej* i *Kurjera Warszawskiego*, oraz Komisarze Policji Wykonawczej, gdzie do zapisywania udzielonych kwot, od d. 20 Marca (1 Kwiet:) r. b., znajdować się będą listy z rubrykami Nru porządkowego, imion i nazwisk ofiarujących, oraz ilości kwoty pieniężnej. Co podając do powszechnej wiadomości, nadmienia się, że fundusze jakie przez mieszkańców tutejszych składane będą dla pogorzelców, Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra jest obowiązany odsyłać J. W. Gubernatorowi Cy: Gu: *Radomskiej*. — Jenerał-Major, *Gorlow*.

*Dozór Bóżniczy Okręgów Warszawskich.* — Podaje do wiadomości, iż w ciągu m. Lutego r. b., wpłynęło do Kassy Dozoru Bóżniczego: *a*) Tytułem ofiar dobrowolnych od PP.: Hersza *Widawer*, rs. 2 kop: 91; Majera *Tabaksman*, kop: 18; Abrama *Simelman*, rs. 20; Moszka *Cederbaum*, kop: 91; Benjamina *Mirel*, k. 6; Szyi *Gelbfisz*, kop: 41; Jana *Glücksberg*, rs. 8 k. 10; Sury *Flechtkopf*, rs. 15; Moszka *Meiner*, rs. 16 k. 40; Lewek *Cukiert*, k. 6; Roizy *Neuding*, k. 41; Borucha *Kletz*, k. 27; Naftali *Dawidsohn*, rs. 3; Pinkusa *Kanon*, rs. 5; Moszka *Maliniak*, k. 93; Wolfa *Jubiler*, rs. 3; L. K., rs. 50; Joska *Czarny*, k. 9; Joska *Remisz*, k. 27; Jeruchema *Ferstendig*, k. 21; Adama *Szwarcenstein*, k. 21; Lejzera *Rosenstrauch*, k. 91. *b*) Ze skarbon przy ucztach weselnych kursujących, za pośrednictwem uproszonych PP.: Rozalji *Szmideberg*, rs. 12 kop: 75; *P. Eisenman*, rs. 7 k. 65; Rozalji *Neuding*, rs. 8 k. 75; *D. Rubinstein*, rs. 10 k. 35; *Z. Lichtenbaum*, rs. 1 k. 78½; Reginy *Rosenberg*, rs. 18 k. 20; Zofji *Kornfeld*, rs. 10 kop: 62½. Ogółem wpłynęło rs. 210 kop: 84, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów, podług złożonych już Magistratowi wykazów: *a*) Biednym i podupadłym w liczbie osób 55; *b*) Chorym za obrębem Szpitala 57; *c*) Chorym chronicznie 80; *d*) Położnicom 18. Razem więc wspierano osób 210. — Prezydujący, *J. Tugendhold*.

Ciągły ruch, tak niezbędny dla zdrowia, znalazł u nas w gimnastycznych ćwiczeniach odbicie; to też istniejący na *Sewerynowie* zakład P. *Matysa*, coraz więcej znajduje uczęszczających tam osób. Kto chce się o tem naocznie przekonać, a następnie nabrać ochoty do naśladownictwa, może zajrzeć do tego zakładu wieczorem w Poniedziałki, Środy i Piątki, gdzie uprzejmość pomocnika P. *Matysa*, to jest P. Stanisława *Majewskiego*, ułatwi każdemu z ciekawych sposobność do obznajmienia się ze szczegółami i warunkami przyjętemi w pomienionym zakładzie. Nie mamy potrzeby dowodzić skuteczności tego ruchu i wpływu jego na zdrowie, oraz na rozwinięcie sił fizycznych; rzecz to od dawna wiadoma, i przez wszystkich długiem doświadczeniem stwierdzona.

Donieśliśmy już o śmierci w *Wenecji*, Astronoma Barona *Biela*. Kometę znaną pod nazwiskiem *komety Biela*, odkrył ten uczony badacz Nieba w roku 1826, stojąc załogą z pułkiem swoim (służył bowiem w wojsku *Austrjackiem*) w mieście *Josefsztadzie* w *Czechach*.

Już pisaliśmy, jak *mięso z koni* wchodzi po zagranicznych stolicach w użytek. Niedawno w dzienniku *Union medicale* była wzmianka, iż P. *Renault* jeden z pierwszych Dyrektorów Szkoły Weterynaryjnej w *Alfort*, zaprosił między innemi Pana *Latour*, Redaktora powyżej wspomnionego dziennika, na obiad, składający się z rosołu z *konia*, sztuki mięsa z *konia* i pieczystego *z konia*. Po skończonym obiedzie, wszyscy obecni zgodzili się na takie zdanie: *rosół* doskonały; *sztuka mięsa* dobra i dająca się spożywać; *pieczeń* wytworna! które to zdanie P. *Latour* ogłosił w swem sprawozdaniu, dodając, iż koń którego mięso spożyto na tym obiedzie miał już lat 23. Nadmienić tu jeszcze musimy, iż w *Bruxelli* istnieją już jatki, w których mięso *końskie*, nadzwyczajny pokup znajduje. To samo w *Saxonji*, *Bawarji* i t. d. Prawda że koń, zbyt użytecznym jest człowiekowi dzieląc z nim nieraz wszystkie jego koleje losu, aby go tuczyć np. jak *wieprza*, lub robić z niego jak z *barana* opasa, dla tego też rzadko bardzo mógłby służyć za pokarm, chyba aż po dojściu do zupełnej pełnoletności, i utraceniu wszelkich sił do pracy, co wszakże i w takim razie, byłoby bezwątpienia rzeczą ważną pod względem ekonomicznym. Zresztą przecież tyle starych wojaków, w chwilach różnych kampanji, oblężeń i t. p. wypadków, probowało mięsa *końskiego*, nim je zaprowadzono w zagranicznych stolicach, tylko że w czasie tej próby, na bok odsunięto gastronomję i ekonomję, a słuchano głodu!

W miesiącu zeszłym Władza Policyjna otrzymała zawiadomienie od Właścicieli niektórych hoteli i zajazdów w mieście tutejszem, o spełnionych w tychże przez dwie nieznane kobiety kradzieżach, w nowym i niepraktykowanym dotąd u nas sposobie. Dla przestrogi przeto osób utrzymujących podobne zakłady, podajemy ten nowy rodzaj oszukaństwa do wiadomości publicznej. Wspomnione kobiety zajeżdżały wieczorem przed hotel i kazały sobie otwierać pokój ogrzany z pościelą, oświadczając, iż służą u obywatela ze wsi, którego wymieniały nazwisko (obywatel ten zwykle stawał w tymże hotelu), i że są wysłane naprzód przez swego pana, który niebawem ma przybyć do *Warszawy*. Służba hotelowa nie mając przeciw nim podejrzenia, wprowadzała je do jednego z numerów i na noc w tymże pozostawiała. Następnego dopiero dnia rano, wykrywało się oszukaństwo. Złodziejki znikły, zostawiwszy pokój opróżniony z pościeli, firanek i wszystkich ruchomości,

które z sobą zabrać mogły. Żadnego śladu nie zostawało po nich prócz papierów obejmujących świadectwa, które później okazały się być zfałszowanemi. W skutku zarządzonego przez Władzę Policyjną śledztwa, ujęte zostały wspomnione dwie kobiety, to jest: Marjanna *Galkowska*, lat 24 licząca, mieszkanka tutejsza, i Augusta *Witt*, lat 33 mająca, rodem z *Prus*, wdowa po gorzelanym, obie już niejednokrotnie więzieniem karane, które w ciągu badań przyznały się do 9ciu tego rodzaju kradzieży spełnionych w różnych hotelach; nadto *Galkowska* przyznała, iż stała się winną kradzieży łyżek srebrnych z prywatnego mieszkania i fałszowania świadectw z podpisem Wójtów gmin i pieczęcią. Odebrano wszystkie prawie pokradzione rzeczy od osób, którym też sprzedane zostały; złodziejki zaś właściwemu Sądowi celem wymierzenia na nich kary, przesłano.

*Sierotka Polka* trembl: (nowa), ofiaro: Pannie Eufenji *Falińskiej*, przez Romualda *Zientarskiego*, wyszła z nowo-założonej sztycharni K. *Tytza*, i jest do sprzedania we wszystkich składach muzyki w *Warszawie*, oraz na prowincji.

Ruch w sklepach korzennych, w składach wędlin i w cukierniach, zapowiada niedalekość Świąt *Wielkanocnych*. Baranki z cukru po cukierniach, a z gipsu i innego materjału, ukazują się po ulicach, jako zwiastuny wielkiej Chrześcjańskiej uczty.

Xięgarnia i skład nut muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej* pod N° 460, odebrała świeżo z *Lipska* następujące nowości muzyczne: *Galop Militaire*, skomponowany na fortepjan, i W. Panu Ed: *Włoczko* dedykowany przez *M. Dietrich;* dzieło 36te; kopiejek $67\frac{1}{2}$; i *Humoreska* na fortepjan skomponowana i W. Panu J. *Peschke* ofiarowana przez tegoż. Cena kopiejek $52\frac{1}{2}$.

Szybko bardzo upowszechniły się *badjanki*, i zastąpiły inne ciasta do herbaty i kawy używane; tysiące tych łakoci wypieka wynalazca P. *Trojanowski*, w swojej Cukierni przy ulicy *Nowy-Świat* N° 1256, a obok tego, że są tak smaczne, są jeszcze i tanie, bo funt tylko 20cia kop: kosztuje. W ogóle Cukiernia ta wyborne ciasta wypieka; o czem przy nadchodzących Świętach *Wielkanocnych*, dobrze jest wiedzieć Czytelnikom naszym.

Złożono w Redakcji *Kurjera*: od L. kop: 50; od J. K. (dla uproszenia błogosławieństwa i pociechy) kop: 45; od A. kop: 30, i od J. K. kop: 15, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów.*— Od J. K. kop: 50 na naprawę uszkodzonego gradusa marmurowego przed Wielkim Ołtarzem w Kościele XX. *Kapucynów.*—Od M. L. i P. rs. 3 dla trzech biednych sierot po zmarłym *Wesołowskim* za *Wolskiemi* rogatkami.

Wyszła świeżo z pod prassy drukarskiej powieść K. Wł: *Wójcickiego* w 3ch tomach, w 16ce, p. n. *Dworek i pałac*. Na tle historycznem obejmuje 3 ważniejsze obrazy dziejowe: od 1766 do 1795 w ustępie p. n. *Puszcza;* od r. 1799 do 1807, *Pałac;* od r. 1809 do 1820, *Dwa dworki*, które w połączeniu stanowią całość jedną. Działają tu głównie wyraziste postacie mężów z ostatnich lat Rzeczypospolitej, którzy byli ostatniem ogniwem wiążącem dawne czasy z nowym okresem. Skład główny w xięgarni Ig: *Klukowskiego* i W. *Rafalskiego* w *Warszawie*, przy ul: *Miodowej* Nr 497c. Cena exem: rs. 2. Nabyć można we wszystkich xięgarniach w kraju i zagranicą.

(A. nad.) W m. *Łowiczu* w dniu 28 z. m., z powszechnym żalem Przyjaciół, Parafian i Znajomych, rozstał się z tym światem w 73 roku życia, ś. p. Xiądz Felix *Domański*, Kanonik Honorowy *Łowicki*, Prowizor Domu Emerytów, a razem Proboszcz Parafji *Bąków*. W d. 2 b. m. zwłoki jego przeniesiono z domu Emerytów do miejscowej Kollegjaty, zkąd dnia następnego przewiezione zostały na smętarz w *Bratkowicach*. Skromnemu konduktowi, przewodniczył czcigodny Kapłan JW. Xdz *Tarnowski*, Archi-Dyakon i Proboszcz miejscowej Kapituły, a słynny Kaznodzieja JX. August *Pawłowicz*, wymownemi słowy uczcił pełen cnót życiobieg zmarłego. Mimo niepogody, wielu Kolegów i prawdziwi Przyjaciele zmarłego, towarzyszyli smutnemu obrzędowi na miejsce wiecznego spoczynku.— Ł. S. z *Łowickiego.*

(A. n.) Żałobny orszak pogrzebowy, kilkoma Konwentami Duchowieństwa poprzedzony, exportował dnia 8go b. m. z Kościoła XX. *Franciszkanów* na smętarz *Powązkowski*, zwłoki ś. p. Katarzyny z Grossów *Nikitin*, Żony b. Pułkownika Artylerji Wojsk CESARSKO-*Rossyjskich*, w 28ej wiośnie życia zgasłej. Ś. p. Katarzyna będąc za życia szczęściem Ojca i Męża, sama wiele cierpiała. W pierwszej zaraz młodości straciła Matkę, a będąc sama sierotą, w 12tym roku życia rozpościerała swe skrzydła opieki nad pozostałemi 5giem nieletnich Dzieci swego Rodzeństwa, i zastępując im Matkę, poświęcała się dla ich dobra. Związawszy się węzłem małżeńskim, dawała przykład wzorowej Żony; zostawszy Matką, zaczęła bezprzykładnem przywiązaniem i rzadką troskliwością wychowywać swą ubóstwianą *Olgę*, i w tym stanie nowe nieszczęście nawiedziło nieszczęśliwą. BÓG WSZECHWŁADNY wezwał na łono wieczności jedyne to dziecię, zadawszy nieukojoną ranę sercu ś. p. *Katarzyny*, która od owej chwili straciła powab do uciech światowych, i nadwątlone zdrowie z każdym dniem znikać zaczęło, aż wreszcie nielitościwe Parki przecięły ostatnią nić Jej życia. Kto bliżej znał ś. p. *Katarzynę*, ten przyzna, że krótki Jej pobyt na tym padole, był nacechowany rzadkiem poświęceniem dla dobra drugich. Jej życie było ciągłem pasmem cnót, a Jej śmierć pokazuje z jaką rezygnacją Chrześcjańską poddała się Wyrokom NIEBIOS. Spokój Twej duszy! Tyś szczęśliwa, bo się połączysz z Matką i Córką, lecz zostawiłaś żal nieutulony Mężowi, Ojcu i Familji. Pociesz się strapiony Mężu! Ona żyje! ale tam w towarzystwie Twego ukochanego Aniołka; a Ty nieszczęśliwy Ojcze ukój Twój żal! Ś. p. *Katarzyna* zostawiła po sobie chlubne wspomnienie i z wysokości czuwać będzie nad pozostałem Rodzeństwem.

Seweryn *Cichorski*, Radca Honorowy, Asessor Sądu Policji Poprawczej Powiatu *Warszawskiego* Wydziału Igo, w wieku lat 30, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniósł się do wieczności. Nieutulony w żalu Ojciec wraz z Rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok Jego, jutro o godzinie w pół do 5ej po południu,

z domu *Świergockiego* przy rogu ulic *Mazowieckiej* i *Sto-Krzyzkiej*, na smętarz *Powązkowski*.

Doszła tu dla krewnych smutna wiadomość, że dnia 10go b. m., zeszła z tego świata w *Krakowie*, ś. p. Ewa z *Orsettich*, Córka Dyonizego *Orsettego* z *Podowskiej*, pierwszym ślubem z Janem *Cieciszowskim*, powtórnym z Janem-Pawłem Hr: Korczakiem *Łuszczewskim*, b. Ministrem Spraw Wewn: i Relig: za czasów Xięstwa *Warszawskiego*, złączona. Była to Babka przyrodna *Deotymy*.

W dalszym ciągu wczorajszego ogłoszenia, iż przy Grobie ZBAWICIELA, w Wielki *Piątek* i *Sobotę*, kwestować będą po tutejszych Świątyniach PAŃSKICH niektóre JJWW. i WW. Damy; dodajemy jeszcze co następuje: W Kościele XX. *Karmelitów Bosych*, na *Krakowskiem-Przedmieściu*: Jadwiga z Hr: Potockich Hrabina *Branicka*, z Maurycową *Wolffową*.

JO. Jenerał-Major Xżę *Golicyn*, Naczelnik Wojenny Okręgu *Kaliskiego*, wyjechał do *Kalisza*.

JW. Jene:-Major Baron *Ixkul*, Członek Rady Administracyjnej Królestwa, przyjechał z *Rygi*.

Jutro (17 Marca), o godzinie 11 z rana, w dziedzińcu gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ulicy *Podwal*, w obecności Członków obu Komitetów i Dyrekcji Głównej, dopełnionem zostanie spalenie umorzonych w 2giem półroczu 1855 listów zastawnych, wartości nominalnej rs. 3,020,085, wraz z kuponami przy tychże na rs. 704,007, tudzież kuponów płatnych, z ubiegłych półroczy wartości rs: 832,567 kop: 20.

Wczoraj jeszcze od rana w domu JW. Hr: Aug: *Potockich*, kończono *loterję fantową*, której początek dała urządzona w domu JJWW. Hrabiostwa, zabawa Sobotnia na korzyść Zakładu Starców w *Górze Kalwarji*. Rozgrywano więc jeszcze bilety, nabywano nawet nowe, odbierano wygrane fanty, słowem ruch przy kołach w sali balowej, gdzie urządzono tę loterję, był ciągły. — Jutro o godz: 11tej z rana, ostatnie ciągnienie *loterji fantowej*, w pałacu JJWW. Hr: August: *Potockich*; po niezgłoszeniu się, pozostałe fanty obrócone zostaną na cel dobroczynny.— Dodać tu musimy, iż zabawa muzykalna w połączeniu z loterją wspomnioną, przyniosła na korzyść Zakładu Starców w *Górze Kalwarji*, około czterech tysięcy rubli srebrem.

Na wczorajszem ballotowaniu w *Resursie Kupieckiej*, następujące osoby przyjęte zostały do grona Członków tejże *Resursy*: JJWW. i WW. Ludwik *Chyliński*, Seweryn *Czartoryski*, Henryk *Friedländer*, Ludwik *Frühling*, Ludwik *Kronenberg*, Ignacy *Mecherzyński*, Otton *Partowicz*, Kazimierz *Rotald*, Władysław *Siemieński*, Bolesław *Swiętorzecki*, Karol *Trautszolt*, Józef Hr: *Zamoyski*, Karol Hr: *Zamoyski*, i Tomasz Hr: *Zamoyski*.

Jedno z najpiękniejszych dzieł *Jungmanna*, *Mädchenträume* (Sny Dziewic) *Idyllen*, na fortepjan, wyszło nakładem litografji J. *Müller*, przy ulicy *Senatorskiej* N° 467, wprost XX. *Reformatów*, w trzech numerach: Nr 1, *Ob er meiner wohl gedacht?* (Czy on też kiedy o mnie pomyślał?); Nr 2, *Er liebt mich!* (On kocha mnie!); Nr 3, *Leb'wohl, auf wiedersehn* (Bądź zdrów, do widzenia). Jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie* i w wspomnionej litografji; na prowincji zaś: u *Artza* w *Lublinie* i *Hrubieszowie*, i u *Orgelbranda* w *Wilnie*. Nr po k. 22½.

Na czwartem piętrze, przy ulicy *Sto-Jańskiej*, N° 11, w ciasnem poddaszu, z drzwiami nieopatrzonemi od zimna, wśród wilgoci, ciemności i tysiącznych niewygód, mieszka Ewa *Miedzi*...., niegdy żona dostatniego człowieka, dziś opuszczona i biedna wdowa. Ale NAJWYŻSZA OPATRZNOŚĆ, która za pośrednictwem *Dobroczynności*, wszędzie sięga swem okiem, i tam miłosierne spojrzenie rzuciła; bo jak tylko odkryto to ciche ustronie przed zacnemi naszemi Czytelnikami i Czytelniczkami, już owa wdowa znajdzie zapewne w ich sercu współczucie. W tym więc celu jedna z takich zacnych Czytelniczek, z równie pięknem jak jej spojrzenie sercem, mianowicie E. L, nadesłała nam na początek dla tejże wdowy kop: 30. Niech ten skromny ale serdeczny datek, będzie niejako kamieniem węgielnym, do osłodzenia niedoli tej wdowy; wszakże ziarnko do ziarnka, a utworzy się miarka, za którą kiedyś równie odmierzonem nam będzie.

Ku końcowi z. m. Lutego, w kawiarni pod firmą Anny *Bautz*, przy ulicy *Długiej*, pod N° 556, obecnie przez Małżonków *Obrębskich* utrzymywanej, znaleziony został *Bregietowski* kluczyk złoty od zegarka, z cząstką takiegoż łańcuszka. Gdy pomimo dopytywania się ciągłego pomiędzy bywającemi tamże gośćmi, nikt się dotąd po niego nie zgłosił, przeto złożono go w *Redakcji Kurjera*, zkąd za udowodnieniem odebrany być może, po wrzuceniu do puszki dla ubogich co łaska; po upływie zaś miesiąca, *Towarzystwu Dobroczynności* odesłany będzie.

Handel J. *Bleszyńskiego* przy ulicy *Wierzbowej*, w gmachu Teatralnym, znowu otrzymał świeży transport *winogron Malaga*, oraz mnóstwo innych artykułów zagranicznych.

Przychodząca przy rozlicznych okolicznościach w pomoc ludzkości Dyrekcja Teatrów *Warszawskich*, i wczoraj jednem więcej dziełem upamiętniła swe coroczne i szlachetne czyny. Dziełem tem było widowisko, dane przez nią w *Teatrze Wielkim*, na korzyść Szpitali *Warszawskich* wszelkich Wyznań, a składające się: z uwertury *Webera* z Opery: *Oberon*; z Komedji w 1 akcie *Zachód Słońca*; z drugiego i 3go aktu Opery *Łucja z Lamermooru*, i nakoniec z 1go aktu baletu *Katarzyna Córka Bandyty*. Jeżeli powszechność nasza nie cofa się nigdy przed żadnem dobroczynnem dziełem, nic zatem dziwnego, że i wczoraj zebrała się licznie na to przedstawienie i tym sposobem dowiodła, ile umie cenić poświęcenia Dyrekcji corocznie prócz wielu innych i w tym jeszcze celu otwierającej podwoje sceny tutejszej. Wszystkich Artystów i Artystki przyjmowano z ciągłem zadowoleniem, a po ukończeniu, przywołani zostali: po Kom: *Zachód Słońca* P. *Żołkowski* 3-kroć; po Balecie *Katarzyna Córka Bandyty*, Panna Anna *Straus* i Pan *Tarnowski* po 2-kroć.— Wkrótce w Teatrze Rozmaitości będzie wznowiona Krotochwila *Bankocetle przecięte*.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały* żądają rs. 5 kop: 34; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 66, wartość kuponu rs. 1 kop: 83⅛; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15, wartość kuponu kop: 13⅝; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854,

oprócz kuponu, żądają rs. 98 k. 87½; z r. 1855, żądają rs. 99 k. 62½, wartość kuponu rs. 2 k. 12½.

---

ANGLJA. *Londyn, 11go Marca.* — Hr: *Malmesbury* zapowiedział wczoraj w Izbie Wyższej, iż po powrocie Lorda *Clarendon*, zwróci uwagę Izby na dokumenta dotyczące wzięcia *Karsu.* — Izba Niższa zajmowała się bilem policji w Hrabstwach, a o wypadkach głosowania, już z depesz telegraficznych wiadomo. — Oppozycja przeciw święceniu Niedzieli, wzrasta. Na meetingach z tego powodu odbywanych, domagają się głównie otwarcie w dni świąteczne muzeów *pałacu kryształowego* i t. p. zakładów. — Król *Belgów* spodziewany jest we Wtorek w *Windsorze*, dokąd poprzedniego dnia przeniesie się z *Buckingham* rodzina Królewska. (N. Pr: Z.)

Lord *Clarendon* miał otrzymać od Rządu nowe instrukcje zgodą tchnące. Na krok ten wpłynęły podobno przedstawienia naglące wielu Państw, niemających udziału w konferencjach. To objaśnia wstrzymanie attaków oppozycji w Parlamencie, oraz obawę rozwiązania Izb. Obowiązanie takowe mogłoby wywrzeć wpływ niepokojący na *Europę*, i zachwiać istniejący we *Francji* porządek rzeczy. (Nord).

AUSTRJA. *Wiedeń, 21go Marca.* — Poseł CESARSKO-*Rossyjski* Xiążę *Gorczakow*, miał dziś w południe posłuchanie szczególne u Cesarza. Xiążę zamierza przedłużyć o dni kilka swój pobyt w *Wiedniu*, i wyjedzie do *Petersburga* dopiero około Soboty. — Mszał, który Akademja Sztuk Pięknych ma przesłać z polecenia Cesarza PAPIEŻOWI, wkrótce ukończony zostanie. Text pisany będzie piórem, każda stronnica stosownie zostanie illuminowaną, a oprawa ma być nadzwyczaj kosztowną. — W arsenale *Weneckim* wybuchł pożar, lecz go przytłumić zdołano. Uszkodzoną jest tylko środkowa budowla. (Schl: Ztg).

W skutku zawartego zawieszenia broni i nadziei pokoju, papiery na giełdzie idą w górę, a ażio od srebra spada. Szczególniej podniosły się akcje kredytowe, tak iż właściciele ich zyskują w ciągu dwóch miesięcy przeszło 200 procent. Przedsięwzięcia przemysłowe również rozwijają się, a chłopi *Siedmiogrodzcy*, interessowani w budowie kolei *Południowo-Wschodniej*, idącej przez *Kronsztad* do *Wołoszczyzny*, nie mogąc dać pieniędzy, ofiarowali się dać bezpłatnie do prowadzenia tej kolei, robociznę pieszą i sprzężajną, oraz materjały na gruncie znajdujące się. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż 10go Marca.* — *Monitor* dzisiejszy z pewną uroczystością zbliża do siebie dwa fakta, wręczenie listu od OJCA Śgo, oraz listy nadeszłe od Króla i Królowej *Szwedzkich.* Zdaje się że ogłoszenie powyższe stwierdza dawniej czynione domysły, iż Rodzicami Chrzestnemi dziecka Cesarskiego będą: PAPIEŻ za pośrednictwem Legata i Królowa *Szwedzka*, córka Eugenjusza *Beauharnais.* — Wczoraj był w *Tuilerjach* ostatni obiad i przyjęcie urzędowe Pełnomocników przed rozwiązaniem Cesarzowej. — Słychać, iż Cesarz nawet w razie zawarcia pokoju, myśli zachować na obecnej stopie armję czynną i ćwiczyć ją przez czas lata w obozach. — Rząd zamierza wybudować nową fabrykę porcelany *sewrskiej*, gdyż dotychczasowy gmach grozi ruiną. Szczególniej zagrożone jest muzeum ceramiczne. — P. Emil *Girardin*, Redaktor dziennika *Presse*, zaślubia młodą *Angielkę*, Pannę *Sheppard.* (In: Bel:).

*Paryż 11go Marca.* — Wyprawa dziecinna potomka Cesarskiego, ściągająca nieustannie mnóstwo widzów, mieści się w 3ch salach. Pierwsza sala zawiera ubiory nocne, druga czepeczki i t. p. rzeczy, oraz stroje mamki, trzecia ubiory dzienne. Płaszczyki są z materji jedwabnej niebieskiej lub białej, ozdobione koronkami, a ubior do Chrztu z koronek *d'Alençon* kosztuje 25,000 fr. W ostatnim salonie stoi także kołyska, okryta axamitem w srebrne gwiazdki, z zasłoną koronkową. Nie jest to jednak ta kołyska, którą ma ofiarować miasto *Paryż.* — Hr: *Chambord* przesłał list pocieszający P. *Chapot*, którego syn, zostający przy boku Hrabiego, zmarł nagle w *Wenecji.* Hr: *Chambord*, bierze na swą opiekę dziecko zmarłego. — Córka Xżnej *Berry*, z jej drugiego małżeństwa z Margrabią *Lucchesi-Palli*, ma zaślubić *Parmeńskiego* Hr: J. *Zileri.* — Minister handlu i rolnictwa, postanowił, iż wszelkie zwierzęta gospodarskie dostawione na wystawę rolniczą, kosztem Rządu przez czas jej trwania żywione będą. Rząd opłaci także koszta trasportu od zwierząt, narzędzi i płodów rolniczych, które nagrody uzyskają. (N. Pr: Zeit:)

*Paryż 12 Marca,* (wiad: tel:). — Xiąże *Hieronim*, ma się dziś cokolwiek lepiej. (K. Pr: St: Anz:).

PRUSY. *Berlin, 13go Marca.* — Król z Xiążętami krwi Królewskiej, Ministrami i znacznym orszakiem, znajdował się na nabożeństwie odbytem przy zwłokach P. *von Hinckeldey*, w gmachu Prezydium Policji. — Słychać, iż Prezes Ministrów, Baron *Manteuffel* jutro wieczorem wyjeżdża do *Paryża*, dla reprezentowania *Prus* na tameczych konferencjach. — Wczoraj wrócił tu z *Wiednia* Fligel-Adjutant Królewski, Pułkownik *Manteuffel.* (N. Pr: Ztg).

ZE WSCHODU. — *Konstantynopol, 3go Marca.* — Zimno w *Krymie* zmniejszyło się; a z nastaniem pogody i przewiezieniem chorych do *Konstantynopola*, stan sanitarny armji polepszył się. — Ponieważ wielu Lekarzy *Francuzkich* choruje, przeto *Anglicy* ofiarowali się zastąpić ich. — W skutku zawieszenia broni, wytknięto linję demarkacyjną nad brzegami *Czernej*, pomiędzy wojskami *Rossyjskiemi* i sprzymierzonych. — Ponieważ korrespondenci gazeciarscy *Angielscy*, podawali do publicznej wiadomości, nie tylko siłę i rozlokowanie swych wojsk, ale nadto stanowiska baterji, ich słabe strony, i najlepsze środki atakowania, przeto Jenerał *Codrington* w rozkazie dziennym z 25go Lutego, zwrócił na to baczność dowódzców *Angielskich*, mianowicie w *Kerczu*, i polecił przedsięwziąć surowe przeciw korrespondentom środki. To ściągnęło nań nieprzyjaźń dzienników. (N. Pr: Ztg).

*Ismail* Basza gotował się do wyjazdu ze *Stambułu*, dla objęcia dowództwa wojsk w *Erzerum.* — Sułtan przyjmował na posłuchaniu PP. *Ungri* i *Raletti*, mających projekt założenia banku w *Konstantynopolu.* — Z *Alexandrji* 28go Lutego donoszą, że Sułtan prosił Wice-Króla, o przysłanie na wiosnę 10,000 wojska do *Stambułu*, oraz o dywizję żołnierzy dla przytłumienia powstania *Beduinów* w okolicach *Mekki.* — W razie pokoju pierwszy oddział naturalnie stanie się niepotrzebnym. (St: Anz:).

Rozmaitości. — Cesarstwo *Haitijskie*, z powodu walk *Suluka* z Rzecząpospolitą *Dominikańską* i porażką jego, stało się dziś dość ciekawą stroną świata; może ono z czasem odegrać wraz z *Kubą* ważną rolę w stosunkach *Amerykańskich*. Podajemy przeto o tem małem państwie krótką statystyczno-historyczną wiadomość. Rozległość całej wyspy wynosi 1385 mil kwadratowych jeograficznych; ludność 943,000 głów, z tych 493,000 czarnych, 420,000 mulatów, 28 000 białych; na Cesarstwo *Haitijskie* przypada przeszło 500 mil kwadratowych i 700,000 mieszkańców; na republikę *Domingo*, do 800 mil kwadratowych i powyżej 200,000 ludności. Krzysztof *Kolumb* odkrywszy tę wyspę w pierwszej swej podróży, nazwał ją *Hiszpaniola*, później *Hiszpanie* przezwali ją *San Domingo*. W roku 1630 zabrali część zachodnią wyspy bankierowie *francuzcy*; pokój *Ryswicki* oddał tę część *Francji*, a w sto lat później, cała wyspa przeszła pod panowanie *Francuzów*, ale wówczas żadne z dwóch Państw na niej utrzymać się nie mogło. Dnia 23 Sierpnia 1791, *murzyni* powstali przeciw białym; dnia 21 do 23 Czerwca 1793, powstańcy zabrali miasto *Kap*, i wycięli prawie całą ludność białą. W ciągu walk następnych, ludność biała uległa i prawie wytępioną została, *Francuzów* wygnali kolorowi przy pomocy *Anglików*, którzy porty blokowali. Od owego już czasu, wyspa coraz bardziej zaczęła się rozdzielać: na część wschodnią, gdzie kolorowi (po większej części *mulaci*), mówią po *hiszpańsku*, i na zachodnią, czyli państwo *murzyńskie*, gdzie czarni mówią *murzyńsko-francuzkiem* narzeczem. W r. 1794, Dyrektorjat *Francuzki* uznał Jenerałem Naczelnym wojsk w *S. Domingo* sławnego *Toussaint-Louverture*. Ten, po okrutnem wymordowaniu białych w r. 1801, nadał wyspie nową konstytucję od *Francji* niezależną; później jednak dostał się sam w niewolę *francuzką*, gdy Jenerał *Leclerc*, szwagier pierwszego Konsula, na czele wyprawy pamiętnej, opanował wyspę. Ale nowe powstanie *murzynów* przy blokadzie portów przez *Anglików*, zmusiło *Francuzów* opuścić wyspę, i oddać ją Jenerałowi *Dessalines*, który w roku 1804 ogłosił się Cesarzem pod nazwą *Jakóba Igo*, jednak we dwa lata później został zamordowany. Po jego śmierci nastąpił rozdział Cesarstwa, na państwo *murzyńskie* pod *Krzysztofem* (Henrykiem I.), i na republikę *mulatów* pod Prezydentem *Pethion*. Po śmierci obydwóch, (*Pethion* umarł w r. 1818, a *Henryk Iszy* w r. 1820), mulat *Boyer* zdołał oba Państwa połączyć w jedną republikę, został mianowany jej Prezydentem dożywotnim, a Rząd *Francuzki* uznał w r. 1825 niezawisłość wyspy. Rewolucja w r. 1843 obaliła władzę *Boyera*, a w ciągu anarchji panującej od r. 1843 do 1847, Jenerał *Soulouque*, po kilku innych Prezydentach, został wybrany najwyższym Urzędnikiem republiki, w Marcu 1847 r. Dnia 26 Sierpnia 1849, przybrał tytuł demokratycznego Cesarza pod nazwą *Faustyna Igo*. Drugie jednak Państwo, republika *Dominikańska* pod przewodnictwem Prezydenta *Baez*, coraz więcej się rozwijało, tak, że obudziła zazdrość Cesarza *Faustyna*, który chcąc opanować całą wyspę, wydał wojnę republice. Koniec tej wojny wiadomy. Cesarstwo jego co do obszerności mniejsze od republiki, ale liczy więcej ludności, i posiada główne miasta handlowe na wyspie, mianowicie *Cap-Haiti* i *Port-au-Prince*; stosunek plemion jest prawie równy; pół miljona *murzynów* i pół miljona *mulatów*. Białych liczą do 28 000, ale ci zostają pośrednio lub bezpośrednio pod opieką Konsulów zagranicznych, z których *Amerykański* i *Angielski* największe mają poważanie. Klimat i ziemia wyspy są bardzo żyzne i bogate, ale wszystko zostaje w zaniedbaniu. *Haity* uważają nawet za żyzniejszą od *Kuby*. Ani dowóz ani wywóz nie odpowiada zasobom wyspy; ale pomimo wszelkich przeszkód, handel się podnosi. Religja Państwa jest Katolicka, z Arcy-Biskupem rezydującym w *St. Domingo*, i Biskupem *murzyńskim* w *Haiti*, który przed dwoma laty mianowany został Delegatem Apostolskim. — I we *Lwowie* teraz wznowiono *Życie Szulera*. Rolę *Warnera* przedstawiał jako gość Pan *Krajewski*.

---

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Augustowski Rafał Ob: z Sieradza nr 556; Bromirski Ant: Oby: z Kuflewa nr 484; Celiński And: Ob: z Wiśniewa nr 476; Czapski Leon: Oby: z Radonic nr 584; Górski Ant: Oby: z Patrowa nr 476; Jezierski Wład: Ob: z Sobień nr 476; Kuroszyński Teod: Ob: z Żytomierza nr 634; Okęcki Adam Oby: z Konia nr 476; Szwejkowski Włodz: Marsz: Szlachty, i Sobański Kazi: Ob: z Gdańska nr 634.

*Wyjechali*: Bezobrazow Rad: Stanu do Łomży; Chrzanowski Jan Ob: do Wyszkowa; Dziekoński Miko: Ob: do Olszyny; Gołuchowski Józ: Oby: do Lublina; Korzeniowski Mich: Oby: do Lublina; Niemierycz Ant: Ob: do Janowa.

*Przyjechali koleją żelazną*: Brykczyński Rud: Uczeń Uniwer: z Wrocławia nr 378; Flatau Alex: Kom: Kup: z Drezna nr 471; Kawos Albert Rad: Koleg: z Drezna nr 634; Markow Alex: b. Dyrek: Komory Granica, z Granicy; Pelda Fr: Ogrodnik z Drezna nr 2863; Robaczewski Fel: Dr Medy: z Lwowa.

*Wyjechali koleją żelazną*: Albano Ant: Art: Muz: do Neapolu; Niewiadomski Ign: Urzęd: Austrja: do Lwowa; Sobolewska Ludw: utrzymująca magazyn mód do Lipska.

## DONIESIENIA.

UCZEŃ Szkół tutejszych, może mieć od 1go Kwietnia, r. b., Stancję i Stół u familji zaopatrzonej w stosowne pozwolenie. Konwersacja w języku Francuzkim, i Fortepjan może być do użytku. Wiadomość przy ul: Brackiej, w domu JW. Dra Zachorowskiego Nr 1585*b*, idąc z ulicy sienią na 1m piętrze, u Urzędnika.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia w każdym czasie, **MIESZKANIE** z MEBLAMI, składające się z sześciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni Angielskiej, Spiżarni, Pralni, Piwnicy, Stajni i Wozowni, pod Nr 413 przy ulicy Królewskiej. Wiadomość u Stróża.

*Zawiadomienie*

**Z FABRYKI OCTU WINNEGO, ARAKU, i DYSTYLARNI WÓDEK SŁODKICH i LIKWORÓW,**

# H. ECKERT ET COMP.

PRZY ULICY KROCHMALNEJ POD Nº 994.

Niżej podpisani, Właściciele fabryk Octu i Dystylarni, od lat wielu exystujących, mają honor donieść Prześwietnej Publiczności, że pragnąc i nadal utrzymać łaskawe jej względy, przysposobili znakomitą ilość WÓDEK Gdańskich zwyczajnych i słodkich, w rozlicznych gatunkach, tudzież LIKWORÓW wyrównywające w dobroci Francuzkim; oraz nieznane tu jeszcze w kraju **WÓDKI** (Ratafja czyli Nalewki Fruktowe), 4ry do 8u lat stare; niemniej OCTÓW zwyczajnych i owocowych, zalecających się nader przyjemnym zapachem i delikatnym smakiem.— Polecając się przeto łaskawym względom Prześwietnej Publiczności, zapewniamy najumiarkowańsze ceny i jak najakuratniejsze wypełnienie udzielanych nam obstalunków. — Kupcom i Osobom handlującym w znaczniejszych partjach Wódki biorącym, stosowny rabat odstępuje się.— *Eckert et Comp:.*

Jest do nabycia tegoroczne Nasienie **KONICZYNY** Czerwonej i **TRAWY** TYMOTEUSZA, we wsi Strzelce pod Kutnem w Obwodzie Gostyńskim. Komu by było dogodniej powziąść wiadomość w Warszawie, może się zgłosić przy ulicy Długiej pod Nr 586*a*, na 1szem piętrze z frontu.



**DOMINIUM** Belno, pod Gostyninem, ma na sprzedaż **150 MACIOR**, które w końcu Czerwca kocić się będą; po strzyży też zaraz mogłyby być odebrane około 15 Czerwca. Znana jest Owczarnia w Belnie, nadmienia się więc tylko, że maciory są w latach 3—4, i 5. — Tryki w każdym czasie, po stałych cenach są do nabycia.

**KARCZMA** w dobrach Chrzanów, z kilkunastu dziesiatynami gruntu; oraz Garkuchnia, Kuźnia, Fabryka Octu, i Jatka, wszystko przy szosie Wolskiej, o 6 wiorst od Warszawy położone, jest do sprzedania; Połowa ugodzonego szacunku może pozostać przy nabywcy. Bliższą wiadomość udzieli Właściciel domu Nr 1359, przy ulicy Wareckiej.

Onegdaj idąc z Sądu Appelacyjnego na ulicę Gołębią, zgubiony został **WYKAZ** hipoteczny Domu Nr 24 w m. Kłodawie; oraz drugi Wykaz Kontraktu. Znalazca raczy oddać do Adwokata Jerzmanowskiego pod Nr 1777 przy ulicy Sto-Jerskiej, za stosowną nagrodą.

Onegdaj, zgubiono idąc przez Krako:-Przedm:, na ulicę Senatorską, dwa **KLUCZYKI** od szkatułki, na kółku i sznureczku. Znalazca zechce odnieść na Nowy-Świat, do domu W. Kossakowskiego, do Szwajcara, za nagrodą rubla.

Skład **FORTEPJANÓW** Zagranicznych, exystujący przy ulicy Wierzbowej, przeniesiony został do Pałacu dawniej Rochanowskich, dziś JW. Hryniewicza, przy ulicy Miodowej, naprzeciw Gmachu Rządu Gubernjalnego.



W bliskości Kolei żelaznej, do nabycia **DOM** murowany; przy tymże obszerny Zakład fabryki Piwa, od dawnych lat z wyrobu tego słynny, i która ciągle jest czynna. Wiadomość u Właściciela domu przy ulicy Żurawiej pod Nr 1615.

Dwa **FOLWARKI**, werst 42 (mil 6), od Warszawy, a dwie werst od traktu bitego do Kalisza, prowadzącego odległe; Jeden mający powierzchni około dziesiatyn 270 (wł: 18), w gruntach po większej części 1ej klassy żytnich; —Drugi mający dziesiatyn 375 (wł: 25), a w tem Lasu dzies: 150 (wł: 10); są do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, za cenę stale oznaczoną, 1szy rs. 525 (zł: 3,500); 2gi rs. 450 (zł: 3,000), za 15 dzies: (czyli wł: 1). Mogą być nabyte oddzielnie każdy, lub obadwa razem. Wiadomość w Redakcji Gazety Codziennej.

**SKŁAD MACHIN ROLNICZYCH,**

z Fabryki *Karola Steimmig et Comp: w Gdańsku*, jako to: MŁOCKARNIE, SIECZKARNIE, MŁYNKI do szrótowania, a wszystkie te Machiny w różnej wielkości; oraz prawdziwy Angielski patentowany CEMENT *Portlandzki* wodotrwały, z domu *Robins et Comp: w Londynie*; jakoteż prawdziwe *Peruwiańskie* GUANO, jest do nabycia po cenach umiarkowanych, u Juljusza *Partowicz* w *Włocławku*.

Do Dóbr **DĘBE WIELKIE**, na trakcie bitym Brzesko-Litewskim, najliczniej uczęszczanym przez Podróżnych, o 27 wiorst od Warszawy położonych, potrzebni są: 1) PAKCIARZ od 1go Kwietnia, lub Sgo Wojciecha r. b., z własnemi Krowami, za opłatą od sztuki; 2) PROPINATOR od Sgo Jana, do 10u Karczem, z których jedna Austerja zajezdna, z Pokojami dla Podróżnych przy szosie, może być wypuszczona z Gorzelnią i Browarem, z Gruntem i Łąką; 3) KOWAL natychmiast, dla którego porządna Kuźnia, z Zabudowaniami gospodarskiemi, leżąca obok Austerji, może być dodany Grunt i Łąka: 4) KOLONIŚCI, Chrześcijanie i Starozakonni, mogą się zgłaszać i obejmować Grunta z zabudowaniami, bądź na lata, bądź na wieczyste posiadanie, za opłatą wedle umowy. Łąki, Pastwiska, i Lasy, są nader obszerne i żyzne w tychże dobrach, gdzie można z łatwością utrzymywać Krów 200; Ludność znaczna i handlowa; Grunta urodzajne. Wiadomość bliższa u miejscowego Rządcy.

☞ Dwa duże OBRUSY, każdy na 24 Osób, tak dobre jak nowe, są po bardzo przystępnej cenie do zbycia, na 1m piętrze, od tyłu. Wiadomość pod Nr 29, róg ulic Piwnej i Sto-Jańskiej.

**FABRYKA**
**WYROBÓW JEDWABNYCH,**
HERMANA et KAROLA KORNFELD,
*przy ulicy Pawiej Nro 2352.*

Ma honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż opatrzyła SKŁAD *nateraz* przy tejże exystujący, we wszelkie artykuły do fachu tego należące, a mianowicie: w Atłasy, Mantyny czarne, tudzież w kraty, w Materyjki w kratki i paseczki, w Satin Turque, Satin de Chine, Cotefiny i Croisy, w Materje na parasole deszczowe i parasoliki, oraz w Plusze rozmaite do obszywania Okrywadeł, wszystkie w gatunkach wyborowych.— Fabryka ta istniejąca od lat blizko ośmiu i starająca się o ciągłe dobre wykonanie swoich wyrobów, przekonała szano: Publiczność przez tenże przeciąg czasu, iż przesąd ogólnie ciążący, jakoby wyroby krajowe nie mogły wyrównać w dobroci zagranicznym, odnosząc się do naszych, zupełnie jest bezzasadnym. Właściciele mają przeto nadzieję, iż zaopatrywując Skład swój ciągle w wyborowe powyższe gatunki po cenach stałych fabrycznych, zjednywać sobie będą i nadal łaskawe ich względy. Obok tego Składu, mieści się także sprzedaż, poprzednio temże pismem ogłoszonych:

1) **Berlińskich Liter Metalowych**, tak szczerozłoconych, jak i emaljowanych, na Znaki i wszelkie Napisy w różnych kolorach i wszystkich rozmiarach.

2) **SKÓR Amerykańskich**, z *najsłynniejszej fabryki Crockeťa w Nowym Jorku*, w różnych kolorach.

3) *Skór lakierowanych francuzkich* na obówia wszelkie.

4) **RAMEK** *rozmaitych*, w różnych rozmiarach, i wszelkich ingredjencji chemicznych, oraz innych artykułów potrzebnych do fotografji i daguerotypów.

Wszystkie te artykuły sprzedają się po cenach stałych hurtowych.

PELERYNA Kortowa, brązowego koloru, podszyta brązową marseliną, obszyta axamitką brązową w deseń, zgubioną została idąc ulicą Alexandrja, albo około pałacu Karasia, lub też idąc przez Tamkę, Szczyglą, Wróblą i Nowy-Świat. Kto takową odniesie na Krak:-Przedm:, naprzeciw Śgo Krzyża, pod Nr 396, na 1sze piętro od frontu, otrzyma Nagrody rs. 3.

**MASSY WOSKOWEJ** do ZAPRAWY PODŁÓG i POSADZEK, w najlepszym gatunku i wszelkich kolorach, dostać można w Składzie Materjałów Aptecznych i Farb Leona Gradomskiego, (dawniej Czyżewskiego), ulica Długa, Nr 489*a*, drugi dom od rogu uli: Miodowej, *po cenach znacznie zniżonych:*

MASSA na Kolor *mahoniowy, orzechowy, jasny i ciemny*, po kop: 30 za funt.

MASSA na Kolor *kanarkowy i oranżowy*, funt po k. 37½.

„ „ „ *biały*, na Posadzki w kwiaty f. po k. 45.



**CUKRU** w głowach i w mączce, po POWTÓRNIE ZNIŻONEJ CENIE; MUSZTARDY w Słoikach, w Pęcherzu; **OCTU** winnego, estragonowego, i zdrowia bez korzeni; DROŻDY funtowych, krajowych i prawdziwych berlińs:, dostać można w Składzie Nasion Dra Fr. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej, Nr 471, obok Resursy. — Tamże złożono w kommis do sprzedania 10 korcy **KONICZYNY** czerwonej; 9½ korcy Nasienia BURAKÓW Cukrowych; 7 korcy TRAWY Śgo TYMOTEUSZA, z dóbr Wygody, i 3 korce KONICZYNY białej, z dóbr Stawisk.

## MASSA
DO
**ZAPRAWIANIA PODŁÓG i POSADZEK**
ULEPSZONA NA SPOSÓB ANGIELSKI,
*z Patentowanych Fabryk*
**LUDWIKA SPIESS.**

Sprzedaje się w Składzie Głównym w Warszawie przy ulicy Senatorskiej, na placu Ratuszowym, w domu PP. Kanoniczek Nr 464/s, wprost gmachu Teatralnego, po cenach stałych fabrycznych; nadto w handlach: Edwarda *Koelichen* przy ulicy Długiej wprost b. Arsenału; *Lewandowskiego* na placu Zamkowym; *Rutscha*, przy rogu ulic: Xiążęcej i Nowy-Świat; *Konopackiego*, w gmachu Dobroczynności i wielu innych, a na prowincji we wszystkich miastach Gubernjalnych i Powiatowych.



Podaje się do wiadomości, że w Folwarkach Opatówek, o ośm wiorst od Kalisza, na szose fabrycznym położonym, Oranżerja miejscowa, w skutek wielkich zapasów, posiada do sprzedania rozmaite ROŚLINY Oranżeryjne, a mianowicie: 1) Azalia Judica w różnych kolorach; 2) Achimenes; 3) Regonie; 4) Bignonie; 5) Camelia Japonica; 6) Eriki; 7) Fuchsie i Ficusy; 8) Pelargonie; 9) Gloxinie; 10) Rondonderon; 11) Verbenen; 12) Ceneraria Hibrida; 13) Calceolaria Hibrieda; a nadto Szczepy Czereśniowe i Jabłonkowe; a nawet oprócz tu wymienionych, jest wiele rozmaitych gatunków Kwiatów, Fruktów, i Ananasów, które Amatorowie znajdą corocznie do nabycia po miernych cenach. — *Gzylewski*, Ogrodnik.

**DZIERŻAWA DÓBR** na lat 12.— W Gub: Warszawskiej, w Piotrkowskim, 3 i pół wiorsty od miasta Powiatowego, jest Dzierżawa 4ch Folwarków, około 4,000 rs. wynosząca, w gruntach dobrych, obfitych Pastwiskach grutowych i leśnych, Siana pod dostatkiem, Propinacja znaczna przy Gorzelni i Browarze, do których deputat drzewa przeznacza się. W tym roku są dwa Folwarki do dzierżawy; w przyszłym roku inne expirują do odebrania. — ZAMIANA KAMIENICY w Piotrkowie, na MAJĄTEK ZIEMSKI.— Żądany jest Majątek Ziemski, w Gub: Warsz:, około 45,000 rs. lub mniej wartości mający, w zamian za Kamienicę nową, w pryncypalnem miejscu, w Piotrkowie położoną, z dopłatą jakiej części do Dóbr gotowizną. — DOBRA ZIEMSKIE do DZIERŻAWY. Ktoby potrzebował Kapitału na Dobra w bliskości Warszawy położone, lub po tej stronie Wisły, a tenże majątek wypuścił w dzierżawę wypożyczającemu Kapitał, może się zgłosić w tych zdarzeniach, do Kantoru Wexlu P. Margulies, wprost Banku.

Przy ulicy Leszno, w domu pod Nr 731, wprost Działyńskich, w oficynie po prawej stronie na 2m piętrze, jest do najęcia od 1go Kwietnia, **POKÓJ** przy familji, dla Osoby płci żeńskiej; może być ze stołem i usługą; — tamże jest do sprzedania za cenę kosztu, BURKA męzka, zagraniczna, nowa, z kapturem, zdatna do podróży i do miasta.

**DZIK** świeży, na funty, jest do sprzedania, w Gościnnym Dworze, pod Nr 139; oraz różna ZWIERZYNA, i KAPŁONY.

**DROŻDŻY** prasowanych Berlińskich, na nadchodzące Święta Wielkanocne, nadszedł świeży transport do handlu Wład: Rudnickiego przy rogu ulic Senatorskiej i Krako:-Przedmieścia, wprost Kolumny Zygmunta.



NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Śliskiej pod Nr 1465 położona, w drodze działów, przez publiczną licytację, w Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, d. 5/17 Marca r. b. o godz: 4ej z południa, przed Delegowanym Sędzią, sprzedaną zostanie.

Potrzebny jest **UCZEŃ**, do Handlu Bławatnego pod firmą J. Thonnes, przy ulicy Senatorskiej. Młodzieniec w wieku lat 15 do 16, złożywszy zaświadczenie z ukończonych najmniej trzech klass, może być natychmiast przyjęty.

Pod Nr 505, przy ulicy Podwal, naprzeciw domu po-Paulińskiego, są do sprzedania **SZAFY** jesionowe, bardzo dobrze zrobione, rozbierane, z dobrego materjału, za umiarkowaną cenę. Wiadomość u Stolarza.



Są do nabycia **WYŻŁY** młode, do pola mogą być zdatne, rassy angielskiej. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Trębackiej, pod Nr 629, w mieszkaniu PP. Lustich.

**KANTOR STRĘCZEŃ**
GUWERNERÓW i GUWERNANTEK
*przy ulicy Bielańskiej, wprost Tłómackiego w pałacu dawniej Kossowskich, dziś Hotel Białostocki Nr 608.*

Życzą być umieszczonemi: Guwernerzy i Guwernantki Polki, Francuzki i Niemki, posiadające muzykę i inne talenta; Bony Francuzki, Niemki i Angielki; Metrowie muzyki; rodowici Francuzi i Francuzki, Nauczycielki tegoż języka, życzą udzielać lekcje na godziny.— **FORTEPJAN** o 6u oktawach, z fabryki Buchholtza, świeżo wyrestaurowany, z mocnym i przyjemnym głosem, jest do sprzedania tamże. — M. *Kierblewska.*

*Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473c.*

Potrzebny jest zaraz OGRODNIK na prowincję. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe zimna stopni 0. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4, cali 6.

TEATR WIELKI. Jutro, *Cyrulik Sewilski.*

**CUKIERNIA R. WIŚNOWSKIEGO,**
*przy ulicy Przejazd pod Nrem 653 i 4.*

Ma zaszczyt zarekomendować następujące Wyroby, za skuteczne na słabości żołądkowe powszechnie znane:

POMARAŃCZKI GORZKIE (Chinois) cukrem obciągnięte, funt po złp. 4 czyli kop: sr: 60.

ESSENCJE BISZOFU na Rumie *Jamajka*, i KARDYNAŁU na Rumie *De Goa*, z prawdziwych świeżych zielonych Pomarańczek przyrządzone, w flaszeczkach opieczętowanych po złp. 1 gr: 15, czyli kop: sr: 22½.

*Flaszeczka tych Essencji z 3ma butelkami czerwonego lub białego Wina zmięszana, z dodaniem 1½ funta Cukru w 3ch kwaterkach wody rozgotowanego, wydaje najlepszy BISZOF lub KARDYNAŁ. Kilka zaś kropli pomienionej Essencji na Cukrze użytych, uśmierzają natychmiast wypadkowe boleści żołądka.*

BISZOF i KARDYNAŁ w butelkach po złp. 5 czyli kop: 75.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 4 (16) Marca 1856 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*